

Beata Grochala

Uniwersytet Łódzki

SPORT CZYNI LUDZI LEPSZYMI – O WARTOŚCIACH W CZASOPIŚMIE „OLIMPIONIK”



Każdego z nas otacza kultura masowa – czy tego chcemy, czy nie jesteśmy jej uczestnikami. Niestety, wartości, którym w dużej mierze ów byt hołduje, to powszechny hedonizm i konsumpcjonizm. Jak trafnie zauważa Piotr Żuk: „kultura, która ma jedynie pobudzać do dalszego konsumowania i uwodzić kolejnych klientów, sprawia wrażenie pozbawionej ambicji do oświecania i edukowania szerokich kręgów społeczeństwa”¹. Jednym z elementów tej kultury są media, które w dużej mierze ulegają swoistej modzie na bylejakość. Krystyna Skurjat twierdzi, że „masowa komunikacja, często zbyt uproszczona, a mimo to popularna w szczególności wśród pasywnych odbiorców, skłania do zachowań zgodnych z intencjami nadawców medialnych przekazów, uwalnia od samodzielnego myślenia”². W tym świetle niezwykle ważną okazuje się rola mediów w kształtowaniu systemu wartości młodego pokolenia, dla którego niejednokrotnie kultura popularna staje się jedyną formą uczestnictwa w kulturze jako takiej. Małe zainteresowanie kulturą wymagającą wysiłku i zaangażowania, co widać m.in. w drastycznym spadku czytelnictwa. Zdaniem Jadwigi Puzyniny odchodzenie młodych ludzi od tradycyjnych wartości wyższych łączy się z prawami rządzącymi wolnym rynkiem, „w gąszczu akcji reklamowych, sensacji, epatowania złem, bezsensu, nadmiarem ludyźmu wszelkie dobro duchowe odbierane jest przez wielu (zwłaszcza młodych) ludzi jako nudne, sentymentalne, nieprawdziwe”³. Dlatego z radością i wsparciem należy przyjmować wszelkie inicjatywy medialne, których celem jest kształtowanie aksjologicznych wzorców wyższych, choć jest to trudne w sytuacji,

¹ P. Żuk, *Homo ludens w czasach kapitalizmu. Infantyilizacja życia społecznego i prywatyzacja sfery publicznej*, „Dialogi o Kulturze i Edukacji” 2012, nr 1 (1), s. 200.

² K. Skurjat, *Dialog wychowawczy. Szanse i zagrożenia*, „Kultura i Wartości” 2014, nr 3 (11), s. 136.

³ J. Puzynina, *Wartości i wartościowanie w perspektywie językoznawczej*, Warszawa 2013, s. 178.

gdy młodzi ludzie nastawieni są na przeżywanie wszechobecnych w kulturze wartości niższych.

Przedmiotem artykułu jest analiza świata wartości kreowanego w czasopiśmie o tematyce sportowej „Olimpionik”⁴ adresowanego przede wszystkim do dzieci i młodzieży (ale także do opiekunów, nauczycieli, wychowawców). To darmowy magazyn wydawany od 2010 roku⁵ przez Polski Komitet Olimpijski zarówno w wersji drukowanej, jak i elektronicznej (na stronach PKOl każdorazowo udostępniany jest plik pdf). Początkowo był to dodatek do „Magazynu Olimpijskiego,” jednak periodyk szybko się usamodzielniał. Misja pisma to przybliżenie historii letnich i zimowych igrzysk olimpijskich oraz ich bohaterów; zachęcenie do uprawiania sportu i podejmowania rywalizacji w duchu przyjaźni i zasad fair play⁶.

W dalszej części artykułu oglądowi poddany zostanie sposób konceptualizacji wartości poznawczych, głównie związanych ze sportem, ale też tradycyjnie rozumianych wartości humanistycznych związanych z kształtowaniem piękna ciała w harmonii z pięknem ducha. Ponieważ samo pojęcie wartości jest w języku elementem polisemicznym, dla potrzeb niniejszego wywodu przyjmuję definicję słownikową, wedle której wartość to „zbiór cech i zasad godnych naśladowania, szanowanych w jakichś kręgach i przekazywanych z pokolenia na pokolenie”⁷.

Najpierw jednak należy zwrócić uwagę na kształt omawianego czasopisma na tle innych publikacji tego typu kierowanych do tej samej grupy wiekowej. Współczesne czasopisma adresowane dla dzieci i młodzieży nad wyraz często jako wartość nadrzędną, choć nieeksplicytnie wyrażaną, traktują konsumpcjonizm⁸. „Olimpionik” prezentuje się odmiennie – zgodnie z ideą olimpizmu popularyzuje wartości związane z fair play, uczciwą rywalizację, ale również patriotyzm, szacunek do drugiego człowieka, tolerancję itp., a także wartości poznawcze. Jak pisze J. Puzynina, pole wyrazowe wartości poznawczych z centrum, którym jest prawda „rozumiana jako poznanie, wiedza o świecie”, nie jest w polszczyźnie zbyt rozbudowane. Zdaniem badaczki poznanie nie stanowi w świadomości społeczeństwa wyraźnej kategorii wartości. Jednak takie elementy, jak inteligencja, zdolności, otwartość umysłu, szerokość horyzontów, bycie twórczym niosą za sobą *ex definitione* pozytywne konotacje⁹.

⁴ Nazwa czasopisma nawiązuje do starożytnych igrzysk greckich – mianem *olimpionik* określano zdobywcę lauru olimpijskiego.

⁵ Czasopismo ukazuje się w nieregularnych odstępach – dwa lub trzy razy w roku.

⁶ <https://www.olimpijski.pl/pl/652,olimpionik.html> [dostęp: 28.07.2019].

⁷ *Wielki słownik języka polskiego*, red. P. Żmigrodzki, www.wsjp.pl [dostęp: 28.07.2019].

⁸ Por. I. Matusiak-Kempa, M. Osowicka-Kondratowicz, *Homogenizacja wartości w czasopismach dla dziewczynek*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2018, nr 3 (235), s. 545-556.

⁹ J. Puzynina, *Język wartości*, Warszawa 1992, s. 150-151.

Ważna jest również forma czasopisma, które skłania do czytania (a nie tylko oglądania kolorowych obrazków z niewielką ilością tekstu), co przyczynia się do pozytywnego wartościowania czytania jako takiego i uznania go za wartość samą w sobie. Jak zaznacza bowiem Edyta Skoczylas-Krotla, czytanie należy zaliczyć do czynności wspomagających mądre wychowanie dzieci i wspierających je w dążeniu do wartości podstawowych – prawdy, dobra i piękna¹⁰.

Ze względu na charakter czasopisma podstawową wartością popularyzowaną na jego łamach jest sport. Dla Jerzego Nowocienia sport jest elementem niezbędnym w procesie edukacyjnym – zarówno szkolnym, jak i domowym. Badacz wskazuje na obecność idei pokoju oraz zasadę czystej i sprawiedliwej gry, jakie charakteryzują sportową aktywność¹¹. Idee te w pełni znajdują swoje odzwierciedlenie na łamach „Olimpionika”. Ponieważ jest to, o czym była już mowa, czasopismo wydawane przez Polski Komitet Olimpijski, idea olimpizmu i postać twórcy nowożytnych igrzysk, Pierra de Coubertina, znajdują tu poczesne miejsce. Wielokrotnie cytowane są słowa Francuza: „W życiu ważny jest nie triumf, lecz walka. Istotną rzeczą jest nie zwyciężać, lecz umieć toczyć rycerski bój”¹², które stanowią swoiste motto prezentowanych w magazynie treści. Autorzy uwzględniają zwłaszcza polskie realia, nawiązując do licznych wydarzeń nie tylko olimpijskich, krzewią wśród czytelników wartości olimpizmu:

W 1985 roku ustanowiony został [...] Medal Kalos Kagathos, przyznawany do dzisiaj za sukcesy w sporcie i znakomite osiągnięcia po zakończeniu kariery sportowej. Nawiązuje on do starożytnego ideału kalokagatii: jedności przymiotów ciała i ducha ludzkiego, według której wzorzec człowieka wszechstronnego tworzy harmonijne połączenie piękna, zdrowia i sprawności fizycznej (gr. kalos) oraz cnót moralnych i intelektualnych (gr. kagathos) (2/18).

W poszczególnych numerach prezentowane są sylwetki znanych sportowców, zarówno współczesnych, jak i tych, którzy przed laty tworzyli historię polskiego sportu, zarówno znanych, jak i tych, którzy dopiero rozpoczynają międzynarodową karierę. Każdorazowo ich postawa ukazana jest jako połączenie pasji, pracy, wytrwałości i wysiłku w duchu zdrowej rywalizacji. Sport prezentuje się jako wartość kształtującą nie tylko siłę fizyczną, ale przede wszystkim siłę charakteru:

Zawsze powtarzam, że sport jest najlepszym nauczycielem – pozwala nabyć cechy tak potrzebne w codziennym życiu, jak umiejętność pracy w zespole, dążenie do perfekcji, rzetelność czy

¹⁰ E. Skoczylas-Krotla, *Język i walory edukacyjne czasopism katolickich dla dzieci*, Częstochowa 2010, s. 11.

¹¹ J. Nowocien, *Sport i olimpizm w systemie dydaktyczno-wychowawczym współczesnej szkoły*, Warszawa 2001, s. 81-83.

¹² Słowa te stanowią parafrazę fragmentu kazania wygłoszonego przez biskupa Ethelberta Talbota przed rozpoczęciem igrzysk olimpijskich w Londynie w 1908 r. – wielokrotnie były cytowane w różnych wariantach przez P. de Coubertina (por. K. Deberny, K. Płoszaj, W. Firek, *Błyszczący stęrowiec. Pierre de Coubertin o sporcie i olimpizmie*, Warszawa 2016, s. 43).

pracowitość, a dodatkowo z każdym sukcesem, a tym bardziej z każdą porażką, hartuje nas, nie tylko jako zawodników, ale i też, a może przede wszystkim, jako ludzi. Każdy sportowiec chciałby wygrywać, zdobywać medale, nagrody, piąć się w rankingach i być dumą kraju czy regionu, który reprezentuje. Ważne, by te zwycięstwa odnoszone były uczciwie, dzięki ciężkiej pracy, talentowi, czasem szczęściu, ale nigdy na drodze oszustwa, nieuczciwości i pogardy dla pracy kolegów z boiska, bieżni czy kortu. Dlatego musimy robić wszystko, co w naszej mocy, by eliminować doping ze sportu, wzmacniając poczucie, że jest on rywalizacją równych sobie ludzi, spośród których wygrywa najlepszy (2/17)¹³.

Postawa Karola Bieleckiego, zarówno w sporcie, jak i w życiu prywatnym, pracowitość, nieustępliwość i wiara we własne siły, jest uosobieniem trzech podstawowych wartości olimpijskich: szacunku, przyjaźni i dążenia do doskonałości (2/18).

Kusociński podjął decyzję, że zostanie biegaczem. O jego sukcesie zadecydowały systematyczność i bardzo intensywne treningi [...]. Sportowiec był zawodnikiem niezwykle ambitnym, nazywano go gigantem pracy treningowej (1/15).

Zwraca się również uwagę na ducha współpracy, na wartość pracy zespołowej:

Zapaśnik Kazimierz Lipień (62 kg, styl klasyczny) w finałowej walce wygrał olimpijskie złoto 13:4. Jego karierze sportowej zawsze towarzyszyła wzorowa miłość braterska. Pomagał w treningach swojemu bratu bliźniakowi Józefowi, który na następnych igrzyskach w Moskwie (1980) sięgnął po brązowy medal (2/18).

Kamil Stoch: „Siła tkwi w zespole. Mamy świetną drużynę. Tajemnica tkwi w jedności i w tym, że każdy z nas zna swój potencjał i potrafi go wykorzystać. Nie każdy musi codziennie super skakać. Każdy może mieć słabszy dzień i gorsze skoki”. To pokazuje, jak skoczkowie są silni i solidarni, co wielokrotnie pokazali na światowych arenach (1/18).

Gwarancja walki do końca i pięknej postawy na starcie to domena naszych zawodników. Atmosfera w całej ekipie była wyjątkowa – wspólne kibicowanie i przeżywanie połączyły wszystkich do ostatniego dnia (2/18).

Na stronach „Olimpioniku” można również doświadczyć swoistej lekcji historii – zarówno tej związanej z ruchem olimpijskim i historią igrzysk starożytnych i nowożytnych:

Odbijające się co cztery lata zawody – nazywane od miejsca rozgrywania igrzyskami olimpijskimi – były nie tylko sportową rywalizacją, lecz także formą hołdu oddawanego Zeusowi. Z tego powodu na miesiąc przed zawodami oraz przez cały okres ich trwania obowiązywała ekecheiria – święty pokój, czas, w którym zabronione było prowadzenie jakichkolwiek działań wojennych. Religijny charakter zawodów i ich niezwykła ranga powodowały, że należało się do nich odpowiednio przygotować (1/16),

jak i historii Polski przeplatanej wydarzeniami sportowymi. Mamy zatem do czynienia z kształtowaniem wartości poznawczych, ale również patriotycznych w aspekcie historycznym.

¹³ Wszystkie numery czasopisma dostępne są na stronie Polskiego Komitetu Olimpijskiego: <https://www.olimpijski.pl>. Każdorazowo przykład opatrzonej jest lokalizacją w postaci numeru i rocznika czasopisma.

Jako przykład niech posłuży fragment tekstu o Januszu Kusocińskim:

Kusociński – kapral rezerwy – zgłosił się ochotniczo do wojska, by bronić Warszawy. Został dowódcą Kompanii Karabinów Maszynowych II Batalionu 360 Pułku Piechoty. Podczas walk w obronie stolicy był dwukrotnie ranny. Za bohaterską postawę został odznaczony Krzyżem Walecznych (28 września 1939). Po kapitulacji Warszawy Kusociński pracował jako kelner w karczmie „Pod Kogutkiem”. Jednocześnie działał w konspiracji, był członkiem Związku Walki Zbrojnej. Pod pseudonimem „Prawdźic” związał się z konspiracyjną organizacją wojskową „Wilki”. Został aresztowany przez gestapo 26 marca 1940 roku. [...] został rozstrzelany 21 czerwca 1940 roku w Palmirach pod Warszawą (1/15).

Autorzy pokazują również, że sport pomagał przetrwać trudny czas wojny, jednocząc ludzi wokół idei olimpizmu:

W czasie wojny olimpizm nadal łączył ludzi, a „igrzyska za drutami”, które odbyły się z inicjatywy polskich jeńców w oflagach niemieckich (Langwasser 1940 i Woldenberg 1944), udowodniły siłę sportu i idei olimpijskiej (2/18).

Wskazują także na poszanowanie dla sportu wielkich tego świata:

Niewiele osób wie, że Marszałek Józef Piłsudski był wielkim miłośnikiem sportu i propagował aktywny styl życia. Uważał, że nie tylko żołnierze powinni odznaczać się tężyzną fizyczną. W 1919 roku z jego inicjatywy zorganizowano Warszawskie Igrzyska Wojskowe. To on utworzył Centralny Instytut Wychowania Fizycznego w Warszawie (dzisiejsza AWF) i wprowadził w szkołach obowiązkowe lekcje WF, uważał bowiem, że dzieci i młodzież należy wychowywać przez sport (2/17).

Istotnym zagadnieniem związanym ze sportem jest kibicowanie. Niestety, dziś najczęściej kojarzy się ono z burdami stadionowymi, zamieszkami. Autorzy „Olimpionika” próbują zmienić ten niekorzystny obraz kibica i pokazać młodemu czytelnikowi kibicowanie jako wartość, która jest pozytywna zarówno dla drużyny, jak i dla sympatyka sportu:

Właściwie pojmowane kibicowanie niesie ze sobą same korzyści – zarówno dla zawodników, którzy zyskują wsparcie i jeszcze większą motywację, jak i dla fanów, przeżywających wielkie sportowe emocje. Promowanie odpowiednich wzorców kibicowania jest szczególnie ważne wśród młodego pokolenia, które przyswaja wartości, takie jak szacunek, tolerancja czy wytrwałość, a także uczy postawy fair play (2/15).

Bycie kibicem to fantastyczna sprawa. [...] Dlatego kibicując pamiętajmy o tym, aby zastanawiać się nad swoim zachowaniem i jego konsekwencjami (3/10).

Na łamach pisma bardzo często promowane są wartości patriotyczne, które ze sportem powinny stanowić naczynia połączone. Edukacja łączy się m.in. z krzewieniem wiedzy na temat narodowych barw i symboli:

Orzeł biały, biało-czerwone barwy i Mazurek Dąbrowskiego są symbolami Rzeczypospolitej Polskiej. Otaczanie tych symboli czcią i szacunkiem jest prawem i obowiązkiem każdego obywatela Polski oraz wszystkich organów państwowych, instytucji i organizacji. Symbole RP pozosta-

ją pod szczególną ochroną prawną. Flagą państwową jest także flaga z umieszczonym pośrodku białego pasa godłem RP [...] Flaga z godłem nie jest dopuszczona do użytku prywatnego. Jest zarezerwowana dla wojska (poza granicami kraju), placówek dyplomatycznych, statków (jako bandera), również dla cywilnych samolotów podczas lotów za granicę (2/15).

Należy zaznaczyć, że redakcja czasopisma wrażliwa jest także na piękno słowa. Wielokrotnie pojawiają się w tekstach wyjaśnienia trudniejszych wyrazów, tłumaczona jest ich etymologia, pokazywane zmiany semantyczne na przestrzeni dziejów, co pokazuje dbanie o wartości poznawcze. Jednak również język, którym pisane są artykuły, choć prosty ze względu na odbiorcę, jest dowodem na krzewienie estetycznej funkcji wypowiedzi:

Słowo „stadion” pochodzi ze starożytności i oznaczało miejsce rozgrywania agonu, ale także określoną odległość. Jeden stadion był miarą ok. 600 stóp, czyli ok. 192 metrów (1/16).

Ekechejria to greckie określenie stanu zawieszenia broni pomiędzy polis (miastami-państwami). Pochodzi od greckiego słowa cheiras, które dokładnie oznacza gest uniesienia rąk, jakim bogini Ziemia uspokajała gniew Zeusa (1/15).

W artykułach odnaleźć można również nawiązania do wartości, jaką jest sztuka: architektura, muzyka, malarstwo, rzeźba oraz literatura, zwłaszcza ta dotycząca sportu i jego piękna. Niewielu bowiem wie, że Pierre de Coubertin wprowadził do nowożytnych igrzysk nie tylko areny sportowe, ale również te związane ze sztuką – w latach 1912-1948 rozdawano medale także we wspomnianych wyżej „dyscyplinach” sztuki, a jednym z laureatów złota był Kazimierz Wierzyński, o którego poezji „Olimpionik” pisze:

Wiersze „Oddech” oraz „100 m” wyciszają szum rzeczywistości, koncentrują uwagę na głębokości i tempie oddechu biegacza, obserwują ruch i rytm ludzkiego ciała. Ciała, które dzięki tej poezji nie jest tylko maszyną, organizmem zdolnym zwyciężać. Ale może zwyciężać właśnie dlatego, gdyż jest w nim poezja (1/12).

Twórca nowożytnych igrzysk olimpijskich pojmował bowiem sport jako sztukę i element humanistycznego rozwoju człowieka, o czym wielokrotnie można przeczytać w omawianym periodyku:

Pierre de Coubertin twierdził, że sport sam w sobie jest źródłem sztuki, pobudzającym do rzeczy pięknych, a przy okazji igrzysk, do tworzenia wielkiego święta kultury i sztuki. Ziściło się jego marzenie, gdyż poza wieloma kierunkami, w których rozwijały się nowożytne igrzyska olimpijskie, stały się one festiwalem kultury. Główną formą przekazu podczas tych ceremonii jest taniec – i dzieje się tak podczas każdego igrzysk olimpijskich (2/14).

Ważną wartością związaną ze sportem, a zwłaszcza z ruchem olimpijskim jest pokój. Także ten aspekt zostaje pokazany czytelnikom na przykładzie konkretnych wydarzeń sportowych:

Podczas mundialu we Francji w 1998 roku w jednej grupie znalazły się drużyny dwóch skonfliktowanych państw – Iranu i USA. Przez kilka miesięcy narastało z tego powodu napięcie, które sięgnęło zenitu przed meczem w Lyonie. Losowanie zdecydowało, że to Persowie mieli podejść do rywali, by wymienić tradycyjny uścisk dłoni. Jednak ich duchowy przywódca, ajatollah Ali Chamenei, nazywający Stany Zjednoczone wielkim szatanem, zabronił tego piłkarzom. By uniknąć skandalu, zdecydowano więc, że to Amerykanie pierwsi wyciągną ręce na powitanie. Kiedy przed pierwszym gwizdkiem zawodnicy USA podeszli do Irańczyków, ci podarowali im białe róże, będące symbolem pokoju. Ten gest rozładował napiętą atmosferę, piłkarze stanęli wspólnie do pamiątkowej fotografii, która przeszła do historii mistrzostw świata (1/15).

Autorzy wskazują również na rolę sportu w walce z nietolerancją, w krzewieniu idei równości i przeciwdziałaniu rasizmowi. Wspominają m.in. wydarzenia z igrzysk w Meksyku w 1968 roku z udziałem amerykańskich sprinterów:

Gdy grano hymn, wzniesli zaciśnięte pięści ku górze w akcie sprzeciwu przeciwko dyskryminacji rasowej oraz w obronie praw człowieka (2/18).

Poświęcają również dużo miejsca igrzyskom paraolimpijskim i przekraczaniu barier:

Bandabi – to kompan Soohoranga i maskotka igrzysk paraolimpijskich, którą jest czarny niedźwiedź (ze znakiem półksiężyca na piersi). Symbolizuje silną wolę i odwagę. To serdeczny przyjaciel, dla którego najważniejsza jest równość i harmonia. Zachęca paraolimpijczyków do przekraczania granic (2/17).

„Olimpionik” służy także popularyzacji zdrowego stylu życia, a zwłaszcza uprawiania sportu bez dopingu:

[...] są one adresowane do sportowców młodego pokolenia, by od samego początku ich sportowej przygody hołdowali czystszej grze i byli świadomi zagrożeń, pojawiających się przy stosowaniu dopingu (1/12),

a także ekologii:

W wiosce można było także odnaleźć ekoinspirację. Potocznie nazwana „globusem”, a będąca w rzeczywistości instalacją wykonaną z plastiku i elektrośmieci kula ziemską, miała przypominać, że świat tonie w odpadach. Ekoigrzyska to idea wcale nie utopijna, choć paradoksalnie, te w Buenos Aires wyprodukowały tony plastiku w olimpijskiej stołówce... (2/18).

Ponieważ adresatem czasopisma są młodzi ludzie, wiele miejsca poświęca się właśnie sportowi młodych zawodników – młodzieżowym igrzyskom, zawodom i innym spotkaniom, których celem jest nie tylko współzawodniczenie na arenie, ale integracja, zabawa, poznawanie innych kultur, choćby przez taniec – uniwersalną wartość komunikacyjną wyrażającą emocje człowieka:

Ojciec nowożytnych igrzysk Pierre de Coubertin mówił: „Aby narody wzajemnie się szanowały, muszą się najpierw poznać”. Jako komunikacja niewerbalna, taniec daje gwarancję zrozumienia (2/18).

We wprowadzeniu do niniejszego artykułu wspomniano, że „Olimpionik” kształtuje głównie wartości poznawcze i humanistyczne. Odwołując się do klasyfikacji zaprezentowanej przez Elżbietę Laskowską, należy rozwinąć ów rejestr w odniesieniu do omawianego czasopisma. Elżbieta Laskowska wymienia bowiem następujące kryteria wartościowania przyjęte w analizie materiału językowego: pragmatyczne, ekonomiczne, hedonistyczne, witalne, społeczne, odczuć, perfekcjonistyczne, estetyczne, poznawcze, etyczne i sakralne¹⁴. W świetle tego rozróżnienia w „Olimpioniku” odnaleźć można zarówno wartości pragmatyczne, sprzyjające krzewieniu tego, co pozytywne dla zdrowia i życia (jak np. odpowiednia dieta), jak i perfekcjonistyczne nawiązujące do arystotelesowskiej doskonałości w osiąganiu coraz to lepszych rezultatów sportowych. W omówionych fragmentach przejawia się również poszanowanie dla praw i obyczajów, co z kolei łączy się z wartościami społecznymi, ściśle związanymi z normami etycznymi¹⁵.

Podstawowym celem czasopiśmiennictwa adresowanego do dzieci i młodzieży powinno być „pobudzanie ich zainteresowań, wzbogacanie wiadomości [...], dawanie pokarmu zarówno dla intelektu, jak i dla wyobraźni, kształcenie zmysłu praktycznego, zaspokajanie pragnienia rozgrywki i wreszcie wprowadzanie w sprawy aktualne, w życie społeczne”¹⁶. Jednak dziś media, które mogą dowolnie kreować rzeczywistość, niszczą tradycyjne wartości – prawdę, dobro, piękno, miłość¹⁷. Sprzyja temu upadek autorytetów i przypisywanie funkcji normatywistycznej i aksjologicznej właśnie mediom. „Olimpionik” zdaje się nie ulegać temu powszechnemu upadkowi wartości. Jak pokazano, w czasopiśmie krzewiony jest szeroko pojmowany olimpizm, który staje się nadrzędną wartością dla prezentowanych treści. Młody czytelnik, który interesuje się sportem, nie odnajdzie w omawianym czasopiśmie statystyk meczowych, planów treningowych, omówienia zawodów itp., a przede wszystkim sensacyjnych, plotkarskich informacji dotyczących sportowców i ich rodzin – „Olimpionikowi” na szczęście daleko do tabloidów. I choć te elementy wzbudzają powszechne zainteresowanie, to jednak redaktorzy pokazują, że o sporcie można mówić inaczej. Słowo klucz, jakim jest olimpizm, *ex definitione* zawiera w sobie określony system wartości łączący się z filozofią życia opartą na równowadze ciała, woli i umysłu oraz dążenie do krzewienia sposobu życia opartego na wychowawczych wartościach dobrego przykładu, radości z wysiłku, poszanowania uniwersalnych zasad etycznych¹⁸.

¹⁴ E. Laskowska, *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz 1992, s. 14.

¹⁵ *Ibidem*, s. 16.

¹⁶ E. Skoczyła-Krotla, *op. cit.*, s. 17.

¹⁷ A. Prusak, *Obraz rodziny przedstawiony w prasie młodzieżowej (wybrane tytuły). Oddziaływanie mediów na młodzież*, [w:] *Media elektroniczne – kreujące obraz rodziny i dziecka*, red. J. Izdebska, Białystok 2008, s. 152.

¹⁸ Por. *Karta olimpijska*, Lausanne 2013, s. 11.

Młody człowiek powinien być wychowywany do wartości, do tego, by sam potrafił (roz)poznać, co jest piękne, dobre i mądre. Nie jest to proces łatwy. Jak pisze Katarzyna Olbrycht:

Wychowanie do wartości powinno prowadzić stopniowo, przez tworzenie warunków doświadczania stabilnego systemu wartości, do zrozumienia, że stabilność ta jest możliwa i potrzebna, można więc i trzeba ją przemyśleć i na potrzeby własnego, dojrzałego życia niejako na nowo zeryfikować. Człowiek pozbawiony wychowania do wartości pozostaje na etapie standardów hedonistycznych i konformistycznych. Wybiera i wartościuje ze względu na przyjemności i korzyści. Nie tylko nie potrafi, ale nie zdaje sobie sprawy, że może wybierać samodzielnie, że jest za te wybory osobiście odpowiedzialny¹⁹.

W świecie kryzysu wartości jako takich, kryzysu rodziny jako miejsca ich krzewienia media stały się platformą, która przejęła podstawowe funkcje wychowawcze, w tym wychowanie do wartości. Jak wspomniano na początku artykułu, funkcje te w większości przypadków nie są realizowane, co sprowadza młodych ludzi do funkcji elementu maszyny rynkowej nastawionej na zysk. W tym świetle „Olimpionik” jawi się jako prawdziwy edukator medialny²⁰ – czasopismo, które świadomie wdraża młodego czytelnika w tajniki aksjologicznego świata, uczy dokonywania wyborów, pokazując ich konsekwencje i realizując misję wychowywania przez sport. W pełni wdraża też ideę olimpizmu, którego celem jest to, „aby sport służył harmonijnemu rozwojowi człowieka, z wizją propagowania miłującego pokój społeczeństwa i poszanowania ludzkiej godności”²¹.

Bibliografia

- Deberny K., Płoszaj K., Firek W., *Błyszczący sterowiec. Pierre de Coubertin o sporcie i olimpiźmie*, Warszawa 2016.
- Karta olimpijska*, Lausanne 2013.
- Laskowska E., *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz 1992.
- Matusiak-Kempa I., Osowicka-Kondratowicz M., *Homogenizacja wartości w czasopismach dla dziewczynek*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2018, nr 3 (235), s. 545-556.
- Nowocień J., *Sport i olimpiźm w systemie dydaktyczno-wychowawczym współczesnej szkoły*, Warszawa 2001.
- Olbrycht K., *Wychowanie do wartości*, <http://www.fidesetratio.org.pl/files/plikipdf/olbrychti.pdf> [dostęp: 28.07.2019].

¹⁹ K. Olbrycht, *Wychowanie do wartości*, <http://www.fidesetratio.org.pl/files/plikipdf/olbrychti.pdf> [dostęp: 28.07.2019].

²⁰ Trzeba wspomnieć, że działania redakcji „Olimpionika” mają szerszy zakres niż łamy czasopisma. Organizowane są spotkania z młodzieżą, wdrażane rozmaite programy edukacyjne, ogłaszane konkursy związane ze sportem jako wartością itp. Ponadto w periodyku propaguje się zdrowy styl życia zarówno w aspekcie fizycznym, jak i zdrowia psychicznego, co staje się w dzisiejszym świecie coraz bardziej istotne.

²¹ *Karta olimpijska*, s. 11.

- Prusak A., *Obraz rodziny przedstawiony w prasie młodzieżowej (wybrane tytuły). Oddziaływanie mediów na młodzież*, [w:] *Media elektroniczne – kreujące obraz rodziny i dziecka*, red. J. Izdebska, Białystok 2008, s. 149-157.
- Puzynina J., *Język wartości*, Warszawa 1992.
- Puzynina J., *Wartości i wartościowanie w perspektywie językoznawczej*, Warszawa 2013.
- Skoczyła-Krotka E., *Język i walory edukacyjne czasopism katolickich dla dzieci*, Częstochowa 2010.
- Skurjat K., *Dialog wychowawczy. Szanse i zagrożenia*, „Kultura i Wartości” 2014, nr 3 (11), s. 127-142.
- Wielki słownik języka polskiego*, red. P. Żmigrodzki, wersja on-line: www.wsjp.pl [dostęp: 28.07.2019]. www.olimpijski.pl [dostęp: 28.07.2019].
- Żuk P., *Homo ludens w czasach kapitalizmu. Infantylicyzacja życia społecznego i prywatyzacja sfery publicznej*, „Dialogi o Kulturze i Edukacji” 2012, nr 1 (1), s. 199-214.

**Sport czyni ludzi lepszymi –
o wartościach w czasopiśmie „Olimpionik”**

STRESZCZENIE: W artykule zaprezentowano wartości krzewione na łamach czasopisma dla dzieci i młodzieży „Olimpionik” wydawanego przez Polski Komitet Olimpijski. W magazynie ukazywane jest piękno sportu, walki, rywalizacji w połączeniu z patriotyzmem, przełamywaniem własnych barier i uczciwym współzawodnictwem.

SŁOWA KLUCZOWE: sport, ruch olimpijski, wartości, czasopisma dla dzieci i młodzieży

**Sport makes people better –
about values in magazine “Olimpionik”**

SUMMARY: The article presents values promoted in the “Olimpionik” magazine for children and youth published by Polish Olympic Committee (PKOl). The magazine presents the beauty of sport, fight, competition combined with patriotism, overcoming your own barriers and fair play competition.

KEYWORDS: sport, the Olympic movement, values, magazines for children and youth